

Sygn. akt II PK 65/20

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa J. F.
przeciwko Młodzieżowemu Ośrodkowi [...].
o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 29 września 2020 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 16 listopada 2018 r., sygn. akt V Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Powód J. F., po wyroku przywracającym do pracy w pozwanym Młodzieżowym Ośrodku [...] i zasądzającym wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy wystąpił o zapłatę świadczenia w kwocie 44.663,22 zł. Pozwany na rozprawie 14 listopada 2017 r. zgłosił potrącenie z tytułu wypłaconej powodowi odprawy i odszkodowania. Pełnomocnik powoda w związku z zarzutem potrącenia w piśmie procesowym z 15 stycznia 2018 r. cofnął powództwo co do kwoty 25.041,80 zł. Sąd Rejonowy w C. wyrokiem z 19 stycznia 2018 r. zasądził powodowi 19.621,42 zł z odsetkami tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Obie strony wniosły apelacje. Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z 16 listopada 2018 r. w części uwzględnił apelację pozwanego i zasądzoną przez Sąd Rejonowy kwotę 19.621,42 zł obniżył do kwoty 12.649,11 zł. W całości oddalił apelację powoda. Stwierdził, iż brak zgody

pozwanego na ograniczenie powództwa nie pozwolił na umorzenie postępowania w zakresie kwoty 25.041,80 zł.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie przepisów postępowania: 1) art. 378 § 1 w związku z art. 386 § 3 k.p.c. poprzez przekroczenie granic apelacji i dokonanie odmiennej niż Sąd pierwszej instancji oceny skuteczności czynności częściowego cofnięcia pozwu bez zrzeczenia się roszczenia, w sytuacji, gdy ani apelacja powoda ani apelacja pozwanego nie zawierały zarzutów naruszenia prawa procesowego, skierowanych przeciwko ocenie Sądu pierwszej instancji, iż powód dokonał skutecznego częściowego cofnięcia pozwu, i w konsekwencji oddalenie apelacji powoda zamiast uchylenie wyroku w zaskarżonej apelacją części i umorzenia postępowania w tej części; 2) art. 203 § 3 k.p.c. poprzez błędne uznanie, iż do częściowego cofnięcia pozwu bez zrzeczenia się roszczenia dokonanego przez powoda poza rozprawą, tj. w piśmie procesowym wymagana jest wyraźna zgoda pozwanego, w sytuacji, gdy niezłożenie przez pozwanego oświadczenia w tym przedmiocie uważa się na gruncie ww. przepisu – za dorozumiane wyrażenie zgody, i w konsekwencji oddalenie apelacji powoda zamiast uchylenie wyroku z zaskarżonej apelacją części i umorzenie postępowania w tej części; 3) art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i art. 100 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd drugiej instancji granic apelacji i zmianę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji w przedmiocie kosztów procesu (...).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej oraz istotne zagadnienie prawne.

Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona „w zakresie naruszenia przez Sąd drugiej instancji przepisu art. 378 § 1 k.p.c., polegającego na wykroczeniu przez Sąd Okręgowy poza granice apelacji i zarzuty apelacyjne sformułowane przez strony postępowania we wniesionych przez nie środkach zaskarżenia. Wobec braku zawarcia w apelacji strony pozwanej zarzutu naruszenia prawa procesowego odnoszącego się do kwestii dokonanej przez powoda czynności procesowej w postaci częściowego cofnięcia pozwu, ewentualne uchybienie procesowe Sądu Rejonowego wyłączone było – w tym zakresie spod kontroli Sądu Okręgowego (...)”.

Istotne zagadnienie prawne ujęto w pytaniu: „-czy brak złożenia przez pełnomocnika pozwanego, obecnego na rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku przez Sąd I instancji, oświadczenia w przedmiocie zgody na dokonane poza rozprawę (w piśmie procesowym) częściowe cofnięcie przez powoda pozwu bez zrzeczenia się roszczenia, należy poczytywać jako wyrażenie zgody na to cofnięcie czy też jako brak takiej zgody – w sytuacji, gdy wydanie wyroku przez Sąd I instancji ma miejsce przed upływem dwutygodniowego terminu na złożenie przedmiotowego oświadczenia, wynikającego z art. 203 § 3 k.p.c.?”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. nie jest zasadny, gdyż Sąd drugiej instancji rozpoznał apelację powoda w granicach apelacji. W granicach apelacji rozpoznał też apelację pozwanego i zmiana reformatoryjna w części wyroku Sądu pierwszej instancji na niekorzyść powoda (obniżenie wysokości wynagrodzenia) nie jest przez powoda podważana w skardze kasacyjnej (natomiast orzeczenie o kosztach nie podlega samodzielnej kontroli w postępowaniu kasacyjnym). Skarżący oczywistą zasadność skargi łączy z kwestiami procesowymi na tle art. 378 § 1 k.p.c., które opiera na niewłaściwych założeniach. Błędna jest teza, że Sąd pierwszej instancji stwierdził skuteczne cofnięcie pozwu w części, gdyż wówczas nie oddaliłby powództwa w tym zakresie, lecz umorzyłby postępowanie na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 203 k.p.c. a tego nie uczynił. Decyduje sentencja wyroku a nie jego uzasadnienie. Tak też wynika z sentencji wyroku Sądu pierwszej instancji, gdyż powództwo w części objętej cofnięciem zostało oddalone. Z uzasadnienia wyroku nie wynika, iżby Sąd pierwszej instancji stwierdził podstawy do umorzenia postępowania stosownie do art. 355 § 1 k.p.c. i art. 203 k.p.c. Ocena ta nie uległa zmianie na etapie postępowania przed Sądem drugiej instancji. Przede wszystkim zapatrywanie na znaczenie uchwały Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 nie jest

trafne. Nie zmienia bowiem ustawy (k.p.c.) i nie wynika z niej, że Sąd drugiej instancji związany jest tylko zarzutami procesowymi z apelacji, zatem jeśli nie było zarzutu procesowego w apelacji pozwanego, to Sąd ten nie mógł podjąć innego rozstrzygnięcia w kwestii cofnięcia części powództwa niż Sąd pierwszej instancji. Rzecz w tym, że Sąd pierwszej instancji nie podjął innego rozstrzygnięcia w tym zakresie (na co wskazano wyżej). Ponadto sąd drugiej instancji może dokonać innego ustalenia oraz oceny w kwestii zgody pozwanego na cofnięcie części powództwa. W systemie apelacji pełnej i dwuinstancyjnego postępowania sąd drugiej instancji samodzielnie ustala stan faktyczny (art. 382 k.p.c.) i suwerennie stosuje prawo. Jego orzeczenie może być nawet diametralnie inne niż orzeczenie sądu pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji rozpoznaje apelację, czyli nie może nie rozpoznać zarzutów apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), jednak przede wszystkim rozpoznaje sprawę (spór). Nie zawęża zatem jej rozpoznania tylko do zarzutów apelacyjnych. W rozpoznaniu apelacji nie może wyjść poza granice zaskarżenia, natomiast czym innym są zarzuty apelacji (procesowe i materialne).

Oddalając apelację powoda Sąd nie naruszył art. 378 § 1 k.p.c. Skarżący zarzucał brak umorzenia postępowania w związku z ograniczeniem żądania. Zarzut nie został uwzględniony, gdyż Sąd drugiej instancji nie stwierdził zgody pozwanego na częściowe cofnięcie pozwu i dlatego nie było podstaw do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji w części i umorzenia postępowania (art. 386 § 3 k.p.c.). Sąd drugiej instancji nie stwierdził naruszenia, które uzasadniałoby wzruszenie orzeczenia oddalającego powództwo w zakresie kwoty 25.041,80 zł, co do której powód ograniczył żądanie wobec zarzutu potrącenia.

Wniosek nie przedstawia też istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), gdyż odpowiedź na sformowane pytanie nie wykracza poza zwykłą wykładnię i stosowanie art. 203 k.p.c. Określa ściśle, kiedy powód może cofnąć pozew bez zgody pozwanego. Po rozpoczęciu rozprawy skuteczność cofnięcia pozwu zależy od zgody pozwanego. Zasadą jest swoboda czynności dyspozycyjnych stron, czyli również zgody na cofnięcie pozwu. Jeżeli więc tylko w ściśle określonej sytuacji przepis art. 203 § 3 k.p.c. stanowi, kiedy niezłożenie przez pozwanego oświadczenia uważa się za wyrażenie zgody, to regulacja ta nie może podlegać wykładni rozszerzającej lecz wymaga wykładni ścisłej, gdyż stanowi

wyjątek pozwalający na podstawie określonego zachowania przyjąć zgodę (wolę) pozwanego. Co najmniej dwie kwestie mają wówczas znaczenie. Pierwsza to ustalenie takiej woli pozwanego, które nie może pomijać okoliczności sprawy, czyli samej treści i przedmiotu sporu i na tym tle dotychczasowych stanowisk stron. Przenosi to wówczas analizę na grunt konkretnej sprawy, co wskazuje, że jest to domena oceny stosowania prawa w konkretnej (indywidualnej) sprawie a nie problem uniwersalny o randze istotnego zagadnienia prawnego. Druga kwestia to pytanie czy w każdej sytuacji cofnięcia pozwu, a w tym przypadku tylko w części, blisko przed terminem kolejnej rozprawy (ostatniej) przed sądem pierwszej instancji konieczne jest odwołanie rozprawy. Odpowiedź nie powinna być kategoryczna, gdyż Sąd nie mógłby zakończyć sprawy wyrokiem w części nieobjętej cofnięciem powództwa bez przeprowadzenia rozprawy. Częściowe ograniczenie lub ograniczanie powództwa powodowałoby więc odwoływanie rozprawy tylko w oczekiwaniu na potencjalne umorzenie postępowania w części zależnej od zgody pozwanego. Odwołanie rozprawy nie musi być konieczne, gdy Sąd zamierza zakończyć sprawę, czyli również w części związanej z ograniczeniem żądania (cofnięciem pozwu w części). Sąd, który nie odwołuje wyznaczonej (oczekiwanej) rozprawy może mieć ku temu uzasadnione podstawy. Wówczas niekonieczne może być odwołanie wyznaczonej rozprawy dla zajęcia stanowiska przez pełnomocnika pozwanego, skoro wystarczająco jasne może być stanowisko pozwanego w odniesieniu do cofnięcia pozwu, choćby dlatego że pozwany również wniósł apelację i domagał się oddalenia apelacji powoda oraz obciążenia go kosztami. Już tylko to może wyrażać określone stanowisko pozwanego, zatem z art. 203 § 3 k.p.c. nie wynikałby bezwzględny obowiązek (automatyzm) odwoływania wyznaczonej już rozprawy. Na tym tle błędne jest zapatrywanie, że wystarczająca była dorozumiana zgoda pozwanego na cofnięcie pozwu, co jedynie potwierdza, że chodzi o ocenę stosowania prawa w konkretnej sprawie. Należałoby dodać, że w sprawie nie wystąpiła sytuacji taka jak opisana w art. 203 § 3 k.p.c. Wyznaczona rozprawa nie została odwołana. Pismo powoda z 17 stycznia 2018 r. nie musiało prowadzić do odwołania rozprawy wyznaczonej na 19 stycznia 2018 r., na której zapadł wyrok. Powód ograniczył powództwo, jednak nie zrzekł się w tej części roszczenia. Pozwany mógł inaczej oceniać swój interes w rozstrzygnięciu sprawy,

zwłaszcza, że postawił materialny zarzut potrącenia. Na tym tle teza, że zgoda pozwanego na cofnięcie została wyrażona dorozumianie nie musi być zasadna. Oceny tej nie zmienia regulacja z art. 203 § 3 k.p.c. i wskazanie, że od pisma powoda z 17 stycznia 2018 r. do rozprawy 19 stycznia 2018 r. nie minął termin dwutygodniowy. Sąd mógł ustalić, że wolą pozwanego nie było wyrażenie zgody na umorzenie postępowania. Wykracza to ponad potrzebę argumentacji, gdyż należy do wykładni i stosowania prawa w indywidualnej sprawie, a nie odpowiada przedmiotowi istotnego zagadnienia prawnego, który ma na uwadze art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).